

540.000 osób  
zawiedziło już  
**TARGI POZNAŃSKIE**

POZNAŃ. — W niedzielę, 10 bm. XXIV Międzynarodowe Targi Poznańskie odwiedziło ok. 130 tys. osób. Liczba zwiedzających "Targi w ciągu 8 dni ich trwania osiągnęła nie notowaną dotychczas wysokość — 540 tys. ludzi.

Placówkę centrali handlu zagranicznego — „Varimex” na Targach Poznańskich odwiedziło w ciągu pierwszego tygodnia ponad 150 kupców z różnych państw.

„Varimex” zawarł dotychczas transakcje eksportowe na sumę około 12 mln rb, tj. ok. 3 mln dolarów.

Proletariatusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 164 (1197) BIAŁYSTOK, wtorek, 12 lipca 1955 r. Cena 20 gr.

## Depesza Otto Grotewohla do Józefa Cyrankiewicza

WARSZAWA. — Premier NRD Otto Grotewohl przesłał następującą depeszę do Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza:

Towarzysz  
Prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej  
Ludowej

Józef Cyrankiewicz

Warszawa

W chwili, gdy opuszczam Polską Rzeczypospolitą Ludową poczytuję sobie za miły obowiązek przesłać Wam, Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i narodowi polskiemu wyrazy szczerego i głębokiego podziękowania delegacji Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej za braterskie i przyjacielskie przyjęcie, zgotowane nam przez naród polski i przez Was osobiście.

Przyjacielskie spotkanie naszych rządów i spotkania ludności naszych krajów dowiodły, że granica na Odrze i Nysie nigdy nie będzie mogła stać się przyczyną zakłócenia naszych wzajemnych stosunków. Granica na Odrze i Nysie stała się prawdziwą granicą pokoju.

Rozmowy nasze są rękojmią dalszego pogłębienia szczerzej przyjaźni między naszymi narodami. Układ Warszawski gwarantuje naszym narodom pokojowe i szczęśliwe kształtowanie swego życia.

Głęboko wzruszające przeżycia w czasie podróży po Waszym pięknym kraju utwierdziły nas w przekonaniu, że stosunki między narodem niemieckim i polskim na zawsze już opierać się będą na przyjaźni i pokoju.

Przyjmijcie, Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów, raz jeszcze nasze podziękowanie oraz zapewnienie o naszej niewzruszonej przyjaźni.

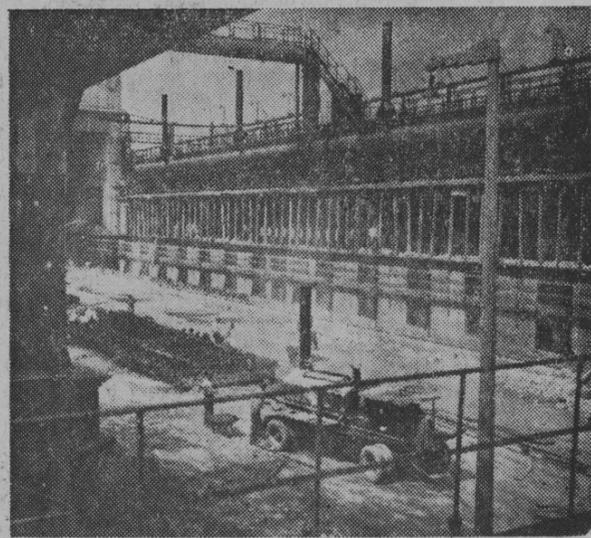
Otto Grotewohl  
Prezes Rady Ministrów  
Frankfurt nad Odrą  
10 lipca 1955 r.

## 35 rocznicę powstania TKRP i Święto Odrodzenia witają czynem chłopi ze wsi Krupice

W ślad za zobowiązaniami, białostockich kolejarzy, którzy podjęli je dla uczczenia 35 rocznicy powstania TKRP i Święta Odrodzenia, do czynu przystąpili również chłopcy z Krupic w powiecie siemiatyckim. Krupice, to wieś, w której 35 lat temu działała Rada Chłopska. Oto, co piszą chłopcy z Krupic:

„My, mieszkańcy wsi Krupice, pow. Siemiatyckie, członkowie koła wiejskiego Związku Samopomocy Chłopskiej, na zebraniu w dniu 8 lipca 1955 roku, solidaryzując się z klasą robotniczą w realizacji wytycznych kierowniczej siły narodu, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aby uczcić 35. rocznicę powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, a w naszej wsi powstania Rady Chłopskiej oraz dla uczczenia 11. rocznicy istnienia władzy ludowej, zobowiązujemy się:

1. Tegoroczny sprzęt zasilanych zbóż przeprowadzić szybko i bez strat, z zastosowaniem maszyn GOM (Ciąg dalszy na str. 2)



## SPRAWDZAMY PRZYGOTOWANIA DO ŻNIW I OMŁOTÓW

Zbliżają się żniwa — ostatni etap całorocznej walki o chleb. Plony zapowiadają się bogato. Chodzi więc o to, żeby żniwa wypadły jak najlepiej, by w terminie i bez strat zebrać zboża z pola. A oto, co wykazała przeprowadzona kontrola stanu gotowości do żniw i omłotów.

KOLNO. — W gminnych spółdzielniach powiatu kolneńskiego odczuwa się brak kos, oselek oraz młotków. Natomiast w magazynach PZGS w Kolnie leży bezużytecznie 3.100 sztuk kos, 1.300 oselek, oraz 600 sztuk młotków, które powinny jak najszybciej znaleźć się w terenie.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Spotkania z ludnością Białostoczczyzny

budowniczych Pałacu Kultury i Nauki

W ubiegłą niedzielę gościliśmy towarzyszy radzieckich — budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie. Przybyli do nas: Władimir Orrocew, Iwan Magdosinowski i Grigorij Kotow.

Budowniczo Pałacu Kultury i Nauki odwiedzili Prostki, w powiecie grajewskim i Grabowo, w powiecie kolneńskim.

Oba spotkania przebiegły w nadzwyczaj serdecznej atmosferze. Goście radzieccy w rozmowie z ludnością Prostek i Grabowa opowiadali o życiu i pracy ludzi Kraju Rad.

Samochody, którymi odjeżdżali budowniczo Pałacu Kultury i Nauki, były dosłownie zasypane kwiatami. (Dal)



## ŚWIATOWY KONGRES MATEK zakończył obrady

Uchwalenie manifestu do kobiet całego świata

GENEWA. — W nocy z 10 na 11 bm. zakończyły się w Lozannie obrady Światowego Kongresu Matek. Uczestniczki Kongresu uchwały memoriały do konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw oraz do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Manifest do kobiet całego świata odczytała Eugenie Cotton. Tekst manifestu został owacyjnie przyjęty przez uczestniczki Kongresu.

Eugenie Cotton podała do wiadomości zebranych, że na podstawie uchwały Prezydium Kongresu i przewodniczących wszystkich delegacji został utworzony Stały Komitet „Matek w Obronie Dzieci”. Komitet ten będzie kontynuował prace Kongresu. Jego przewodniczącą została wybrana znana działaczka międzynarodowego ruchu kobiecego A. Andreen.

Eugenie Cotton zamknie następnie obrady I Światowego Kongresu Matek.

(Dalsze materiały z Kongresu — na str. 2).

## ZBLIŻA SIĘ 22 LIPCA

Zbliża się 22 Lipca, Święto Odrodzenia Polski. Co roku ludzie pracy w naszym kraju witają to święto coraz to nowymi osiągnięciami w rozwoju naszego socjalistycznego budownictwa. Każdy nowy rok istnienia Polski Ludowej przynosi wciąż nowe, niespotykane dotychczas rezultaty owocnej pracy naszego narodu. Ludzie pracy w Polsce dumni są ze swych zwycięstw i coraz śmielej spoglądają w przyszłość, a wiedząc, że zależy ona od ich własnych wysiłków, coraz bardziej garną się do pracy dla dobra Ojczyzny.

Jedenastą rocznicę wyzwolenia Polski masy pracujące w naszym województwie chcą powitać nowymi osiągnięciami. Rośnie więc ruch zobowiązań w zakładach pracy, rozszerza się czyn chłopów pracujących i młodzieży. W wielu zakładach pracy Czyn Lipcowy potęguje walka o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych. Chłopi pracujący powiatu hajnowskiego kontynuują swój czyn drogowy na trasie Hajnówka — Kleszczel. Wzmaga się swe wysiłki mieszkający Bielska i chłopcy okolicznych wsi nad ukończeniem budowy drogi łączącej Bielsk Podlaski z Orlą, a chłopcy z powiatu białostockiego budują drogę z Michałowa do Jałówki. Coraz więcej chłopów w powiecie grajewskim i suwalskim staje do czynu melioracyjnego i coraz bardziej rozszerza się, nabierając bardziej konkretnego charakteru przedsięwzięcia czyn młodzieży.

Tegoroczne Święto Odrodzenia obchodząc będziemy pod znakiem zakończenia obchodów roku dziesięciolecia istnienia Polski Ludowej. Warto więc spojrzeć na przebyta przez nasz naród drogę, dokonać podsumowania i oceny naszych osiągnięć, jak również zastanowić się nad tym, co należy jeszcze zrobić, aby Ojczyzna nasza stawała się coraz bogatsza i silniejsza, aby ludzie w naszym kraju żyli z każdym dniem dostatniej, piękniej i radośniej.

Obchodzimy nasze święto w końcowym okresie realizacji naszego pierwszego planu budowy podstaw socjalizmu. Słusznym byłoby więc wyjaśnić, że rękojmią naszych zwycięstw była jedynie słusna polityka naszej partii, zmierzająca do uprzemysłowienia kraju. Rezultaty tej polityki są obecnie aż nadto przekonujące. Bez ciężkiego przemysłu nie mogłoby bowiem być mowy o tym, cośmy już osiągnęli, a tym bardziej nie można by było liczyć na żadne dalsze sukcesy w przyszłości.

Prawdę tę nieśmy więc do mas, zagrzewajmy je do czynu naszym ciepłym i rozsądnym słowem partyjnym, rozbudzajmy ich twórczą aktywność, tę aktywność, która mocno dała o sobie znać podczas wyborów do rad narodowych i przed 1 Maja. Aktywność, która dzięki wcieleniu w życie wskazań III Plenum KC i podniesieniu się w związku z tym poziomem pracy naszej białostockiej organizacji partyjnej, wzrasta z każdym dniem.

W roku bieżącym u nas, na Białostoczczyźnie, Święto Odrodzenia Polski poprzedza nie tylko V Festiwal Młodzieży w Warszawie, lecz i uroczystość 35-lecia obchodu powstania i działalności w 1920 roku Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w Białymstoku.

Dlatego, aby uroczystości te przygotować jak najlepiej, aby zapewnić w nich udział najszerzych mas, aby każdy człowiek pracy na Białostoczczyźnie przyszedł na nie z jak największym dorobkiem, istnieje nieodzowna potrzeba wzmocnienia pracy politycznej i organizatorskiej wszystkich instancji i organizacji partyjnych, ich członków, jak również organizacji masowych, komitetów Frontu Narodowego i rad narodowych.

Trzeba dolożyć niemałego wysiłku, aby właściwie przygotować i przeprowadzić podsumowanie dotychczasowej realizacji programów Frontu Narodowego i uchwał II Zjazdu w terenie. Należy ocenić, czy i jak realizowane są postulaty wysunięte przez wyborców, jaki w tej realizacji był udział rad narodowych, czy nie zaprzeczono tu i ówdzie cennej inicjatywy mas. Tam, gdzie realizacja programu wyborczego dotychczas źle się przedstawia, trzeba pomyśleć, w jaki sposób ruszyć ją z miejsca.

Warto, aby organizacje partyjne już teraz zastanowiły się nad realizacją zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta Odrodzenia i V Festiwalu Młodzieży, nad właściwym przygotowaniem obchodów, nad wysłaniem robotników z miast oraz zespołów artystycznych na wieś, nad zorganizowaniem masowych spotkań z radnymi i delegatami na V Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie. Do pracy tej niezbędnym jest wciągnięcie całego aktywu i wszystkich członków partii oraz aktywu bezpartyjnego, bo tylko pod warunkiem należytego wyjaśnienia ludziom pracy politycznego znaczenia obchodu Święta Odrodzenia Polski, V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie oraz 35 rocznicy utworzenia TKRP możliwa jest szeroka mobilizacja mas, a wraz z tym i powodzenie w wykonaniu tego zadania.



## Czyn festiwalowy

W Białymstoku na apel Zarządu Miejskiego ZMP budowany jest nowy, piękny park „Śródmieście”. NA ZDJĘCIU: pracownicy Zakładu Sieci Elektrycznych przy budowie parku.

Fot. Z. Fiedorowicz

# Nie chcemy, by nasi synowie zabijali się wzajemnie

## Na opornych nie można patrzeć „przez palce“

Wychowujmy nasze dzieci w duchu miłości do wszystkich narodów

### Manifest Światowego Kongresu Matek

**GENEWA.** — Światowy Kongres Matek w Obronie Dzieci uchwalił manifest, który stwierdza m. in.:

Wychowujmy dzieci nasze w duchu miłości do wszystkich narodów!

Wszystkie dzieci — białe, żółte i czarne są równe, mają równe prawa do życia. Wszystkich dzieci na całym świecie należy bronić.

Na naszym Kongresie mówiliśmy raz jeszcze o cierpieniach, jakie powoduje wojna. Nie możemy zapomnieć o dzieciach, które cierpią i tego wszystkiego co przyniosła druga wojna światowa.

Na naszym Kongresie lepiej poznałyśmy się i zrozumiałyśmy wzajemnie. Uświadomiłyśmy sobie, jak ogromną reprezentujemy siłę. Jeszcze lepiej odczułyśmy, że nie ma powodów do wrogości między narodami.

Jednakże dopóki trwać będzie wysięg zbrojny, dopóki tworzyć się będzie bloki militarne, stosować przemoc, dopóki gromadzić się będzie broń atomowa, dopóki między państwami nie zapadnie ufnosć — pokojowi grozić będzie niebezpieczeństwo.

Wiemy obecnie, że wojna nie jest nieunikniona.

Dzieki woli narodów położono kres wojnie w Korei i w Wietnamie. Konferencja w Bandungu dowiodła, że możliwe jest pokojowe współistnienie między krajami o różnych ustrojach.

Światowy Kongres Matek wyraża nadzieję, że będziemy działały razem. Wiemy wszystkie, ile trzeba pracy i wysiłków aby wychować dziecko. Nie chcemy, aby niezgodność życia, które dajemy, nie chcemy wojny.

### Oredzie do uczestników konferencji w Genewie

**GENEWA.** — Światowy Kongres Matek w Obronie Dzieci uchwalił oredzie do uczestników konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw. Oredzie stwierdza m. in.:

My, przedstawicielki matek z 66 krajów, gorąco życzymy konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw pomyślny i owocny przebieg. Życzymy uczestnikom konferencji, aby do wola, która doprowadziła do tego spotkania, stała towarzyszyła jego uczestnikom w toku rozmów.

Miliony kobiet, które poświęciły tyle ofiar w czasie ostatnich wojen zwracają się do szefów rządów czterech wielkich mocarstw w nadziei, że konferencja potwierdzi następujące zasady:

Wszystkie rozbójniczość na arenie międzynarodowej łącznie ze sprawami krajowymi, których podział stanowi gróźb dla pokoju — mogą i powinny być rozwiązane bez użycia broni;

system bezpieczeństwa zbiorowego może być utworzony na podstawie zasad pokojowego współistnienia, przyjętych przez narody na konferencji w Bandungu; należy stworzyć warunki dla istotnego i powszechnego rozbrojenia wszystkich krajów;

należy niezwłocznie zawrzeć międzynarodowe porozumienie, które zakaze produkcję broni atomowej i termojądrowej oraz będzie regulowało i kontrolowało niszczenie tej broni;

powinny być podjęte kroki dla zapewnienia współpracy w dziedzinach gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

W zakończeniu oredzie stwierdza, że matki wszystkich krajów sądzą, iż rezultaty konferencji w Genewie przyczynią się do rozwiązania wyżej wymienionych problemów.

**PROTEST ANGLI**

**LONDYN.** — Rząd angielski wystosował protest do władz czangkajskich w związku z ostrzelaniem i bombardowaniem przez samoloty czangkajskie angielskiego statku handlowego „Inchivells“.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI**

**DYMISSJA 2 MINISTERÓW BOŃSKICH**

**BERLIN.** — Dwaj ministrowie z ramienia BHE (stronnictwa przesiedleńców) Theodor Oberlander i Waldemar Kraft złożyli w poniedziałek na ręce Adenauera prośbę o dymisję. Jednocześnie zakomunikowali oni, że występują z BHE.

**WARSZAWA.** — Do Warszawy przybył niezwykły gość z Indii — 32-letni Miralal Jayaswal. Przed trzema laty wyruszył on w podróż dookoła świata, która trwała cztery lata i sześć miesięcy. W czasie swojej podróży odwiedził 100 państw i przyjął między innymi udział w konferencji w Genewie.

# Agenci wywiadu amerykańskiego i angielskiego przed Sądem Wojskowym w Ostrowcu

**OSTROWIEC.** — Dnia 11 bm. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie na sesji wyjazdowej w Ostrowcu przystąpił do rozpatrzenia sprawy grupy szpiegów wywiadu amerykańskiego i angielskiego. Przed sądem stanęli: Napoleon Robert Idzikowski, organizator zlikwidowanej w marcu br. przez władze bezpieczeństwa siatki szpiegowskiej wywiadu angielskiego i amerykańskiego, oraz agenci tej siatki: Wiesław Idzikowski, Adam Stepien, Wiesława Idzikowska, Sabina Kozera i Józef Kasprzyk.

Akt oskarżenia przypomina, że wywiady imperialistyczne werbują do współpracy roboty przeciwko Polsce różnego rodzaju wtrząsaczy społeczeństwa, kryminalistów, desertów, którym udziela się schronienia na terenie Niemiec zachodnich. Szczególnym zaufaniem ośrodków wywiadowczych cieszy się w Ostrowcu, w powiecie bielskim, pracownika „Metal-eksportu” oraz jego żonę — Wiesławę. W poszukiwaniu źródeł zdrójców bracia Idzikowski zwrócili się do brata Wiesława Idzikowskiego — Józefa Kasprzyka, bogacza wiejskiego zam. w Cielowiu. W mieszkaniu Kasprzyka — N. Idzikowski poznał Adama Stepienia, drugiego zięcia Kasprzyka, inżyniera z działu technologicznego Huty im. Nowotki w Ostrowcu, który zgodził się na pełną współpracę z wywiadem. Stepien i Idzikowski dostarczyli N. Idzikowskiemu szereg zebranych przez siebie informacji szpiegowskich: W. Idzikowski — informacje dotyczących „Metal-eksportu” a Stepien — Huty w Ostrowcu i pewnej jednostki wojskowej. Osk. Wiesława Idzikowska dostarczyła danych dotyczących służby sanitarno-medycznej w wojsku.

**ZMIANA „ZLECENIODAWCY“**

Zebrałszy materiały N. Idzikowski polecił swoim agentom przesyłać dalsze informacje z adres ośrodka wywiadowczego, sam z powrotem do Ratingen, gdzie zdał Laurentowi Idzikowskiemu raport z wywiadowczych zadań szpiegowskich. Laurentowski zamiast wywiadowczych obciążeń wywiadowczych, sam z powrotem do Ratingen, gdzie zdał Laurentowi Idzikowskiemu raport z wywiadowczych zadań szpiegowskich. Laurentowski zamiast wywiadowczych obciążeń wywiadowczych, sam z powrotem do Ratingen, gdzie zdał Laurentowi Idzikowskiemu raport z wywiadowczych zadań szpiegowskich.

W przedziale w zakresie wywiadu N. Idzikowski odbył w placówce wywiadowczej mieszczącej się w willi przy Hauptstr. 107 w Ratingen-Neukirchen. W sierpniu 1954 r. oskarżony, wyposażony w kompanię, wstąpił do służby w kompanii wywiadowczej na terenie Niemiec zach. W marcu 1954 roku rozpoczął działalność szpiegowską w angielskim ośrodku wywiadowczym, mieszczącym się w Ratingen k. Düsseldorfu, kierowanym przez „dwójkarską” Stanisława Laurentowskiego vel Lorenza, ps. „Stanisław” i „Kosiek”.

**ZAMBROW.** — W GOM-ach powiatu zambrówskiego czekają na remont cztery żniwiarki, trzy spowolnione oraz osiem grabiarzy i jedna miłocarnia. Na ogół sprawnie zbierane są zrnienia na pracę maszyn żniwnych. Gorzej jest natomiast z zamówieniami na pięć miłocarni. GOM-y w znikomym procencie zapewniły pracę miłocarniom.

**GOLDAP.** — Kontrola stanu gotowości w gospodarstwach PGR Banie Mazurskiej oraz Galwicie wykazała, że nie wyremontowane są jeszcze dwa kombajny zbożowe, pięć ciągników „Ursus” oraz dwa ciągniki typu „Zetor”.

**Zauważone błędy świadczą o tym, że odpowiedzialni za przygotowanie do żniw i omlotów nie wykazali dostatecznej troski o wykonanie swych obowiązków. Za kilka dni odbędzie się ponowna kontrola. Do tego czasu należy wszystkie braki bezwzględnie zlikwidować.**

### Premier Nehru w Kairze

**LONDYN.** — 10 bm. w godzinach wieczornych premier Indii J. Nehru udał się samolotem do Londynu do Indii przez Kair. Nehru bawił w Anglii dwa dni i odbył w czasie swego pobytu rozmowy z premierem Edenem w Kairze premier J. Nehru. Dzienniki informują, że Nehru w czasie swego jednodniowego pobytu w Kairze przeprowadził rozmowy z Nasserem i czołowymi działaczami Egiptu.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

**Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom**

**SZCZECIN.** — Pasażerowie pociągu pospiesznego, zdążającego w końcu czerwca z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 minut 40 zagroziła niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszewicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

# NIE ZMARNUJEMY ANI JEDNEGO KŁOSA

## U spółdzielców w Augustowie 360 ha zboża do sprzętu

## W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny

## Wspólnie od czterech lat

**Ż**niwa, to najbardziej gorący okres prac polowych. Dobry gospodarz jeszcze w zimie rozpoczyna przygotowania do żniw. Toteż spółdzielcy z Augustowa w powiecie bielskim dobrze wykorzystali okres zimowy na szczegółowe wyremontowanie swego sprzętu żniwnego. A wiecie chyba, że spółdzielnia w Augustowie, to jedna z największych i najlepiej wyposażonych w naszym województwie. Ma ona do sprzętu ponad 360 hektarów dożniwnego zboża.

**Przygotowania przedzimoowe do prac poźniwnych**

Skoro tylko zostaną zżęte bujne plony zbóż, już powinniśmy przystąpić do kolejnych prac w polu.

A więc zaraz po żniwach by użyć glebę, wapniemy ścierniska, stosując 600-800 kg wapna na hektar; by wykorzystać wszystkie możliwości gleby przystępujemy zaraz do siania poplonów.

**Spółdzielnia powiatu elckiego nie zapomniała się jeszcze w wapno nawozowe. Również GS-y powiatu suwalskiego nie mają dotychczas wapna w magazynie.**

W barzo wielu GS-ach nie ma jeszcze nasion na poplony. Zaopatrzeniowcy GS-ów muszą te braki z uzupełnić, by umożliwić spółdzielcom i gospodarzom indywidualnym pełną przygotowanie się do żniw i najpilniejszych prac poźniwnych. (bk)

**Z**bliża się okres żniw. Coraz więcej sprzętu maszynowego otrzymują, dzięki wysiłkowi klasy robotniczej, nasze wioski. Prowadzimy zaczęta walkę o zagospodarowanie każdego skrawka ziemi, o skrócenie czasu ewidencji naszego województwa odłogów, dlatego też z kresu na okres wzrostu ilości i jakościowo zakresu robót polowych. Stał się konieczny wykorzystania każdej maszyny, jaką dysponujemy na wsi.

**Trzeba wykorzystać wszystkie nasze możliwości, aby białe o chleb, która ze względu na spóźniony okres wegetacji, będzie wymagała od nas dużej sprawności — wygrać zwycięsko.**

Milione dni kontroli gotowości do żniw i omlotów wykazały jednak, że nie wszystkie POM, GOM i PGR przygotowały maszyny i sprzęt żniwny do pracy. Nie wszystkie zawarły dostateczną ilość umów na pracę swych maszyn. Nie wszystkie też przyzwały PRN opracowały plany pomocy sąsiedzkiej.

**POM-owcy, PGR-owcy, PRACOWNICY GOM, AKTYWISTI PARTII JAK I BEZPARTYJNI, PRACOWNICY PREZYDENCJI I RADNI GROMADZKICH RĄD NARODOWYCH!** Jesteście w przededniu wielkiej bitwy o plony. Urodzaje mają piękne na bielskich polach. Wykazuje serdeczną troskę o to, by żadne niedopatrzenie przedzimoowe nie uszczupliło spodziewanych dobrych zbiorów! Dołóżcie wszelkich starań, by zaważone niedociągnięcia z przygotowania do żniw należały tylko do przeszłości!

**O**bszar zasiewu zbóż kłosowych w PGR naszym województwa jest o 11 tys. ha większy niż w roku 1954. Przed PGR sioły wie szczególnie trudne zadanie, by szybko i bez strat przeprowadzić tegoroczne żniwa. PGR naszego województwa jest dla zaspokojenia sprawnego przebiegu żniw potrzebują około 2.500 ludzi. Oprócz stałe przy mianych robotników sezonowych, pojądą na żniwa studenci wyższych uczelni, uczniowie szkół średnich, pojadą ludzie z miast i robotnicy z fabryk, duża pomocą też będą brigady żniwne „SP”.

**Przygotowanie maszyn.** Dotychczas nie zakończono jeszcze całkowicie remontów maszyn.

Czy jest jednak pewność, że maszyny będą pracować dobrze, że nie będzie awarii, częstych przestojów w pracy? Niestety te pewności nie ma. Brak wielu części zamiennych spowodował, że poszczególne warsztaty własnymi środkami (stosując stare części, dorabiając sami nowe) skłękają maszyn, które nie gwarantują dużej przydatności.

**Trudności są również z częściami zamiennymi do kombajnów.**

Elckie Zjednoczenie posiada też niewystarczającą ilość spowolnień. Miało na dzień 90 spowolnień, a do dzisiaj jeszcze nie udało się zamówić ich w Olsztynie z dnia na dzień. Trudności są również z częściami zamiennymi do kombajnów.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**Przygotowania przedzimoowe do prac poźniwnych**

Skoro tylko zostaną zżęte bujne plony zbóż, już powinniśmy przystąpić do kolejnych prac w polu.

A więc zaraz po żniwach by użyć glebę, wapniemy ścierniska, stosując 600-800 kg wapna na hektar; by wykorzystać wszystkie możliwości gleby przystępujemy zaraz do siania poplonów.

**Spółdzielnia powiatu elckiego nie zapomniała się jeszcze w wapno nawozowe. Również GS-y powiatu suwalskiego nie mają dotychczas wapna w magazynie.**

W barzo wielu GS-ach nie ma jeszcze nasion na poplony. Zaopatrzeniowcy GS-ów muszą te braki z uzupełnić, by umożliwić spółdzielcom i gospodarzom indywidualnym pełną przygotowanie się do żniw i najpilniejszych prac poźniwnych. (bk)

**Z**bliża się okres żniw. Coraz więcej sprzętu maszynowego otrzymują, dzięki wysiłkowi klasy robotniczej, nasze wioski. Prowadzimy zaczęta walkę o zagospodarowanie każdego skrawka ziemi, o skrócenie czasu ewidencji naszego województwa odłogów, dlatego też z kresu na okres wzrostu ilości i jakościowo zakresu robót polowych. Stał się konieczny wykorzystania każdej maszyny, jaką dysponujemy na wsi.

**Trzeba wykorzystać wszystkie nasze możliwości, aby białe o chleb, która ze względu na spóźniony okres wegetacji, będzie wymagała od nas dużej sprawności — wygrać zwycięsko.**

Milione dni kontroli gotowości do żniw i omlotów wykazały jednak, że nie wszystkie POM, GOM i PGR przygotowały maszyny i sprzęt żniwny do pracy. Nie wszystkie zawarły dostateczną ilość umów na pracę swych maszyn. Nie wszystkie też przyzwały PRN opracowały plany pomocy sąsiedzkiej.

**POM-owcy, PGR-owcy, PRACOWNICY GOM, AKTYWISTI PARTII JAK I BEZPARTYJNI, PRACOWNICY PREZYDENCJI I RADNI GROMADZKICH RĄD NARODOWYCH!** Jesteście w przededniu wielkiej bitwy o plony. Urodzaje mają piękne na bielskich polach. Wykazuje serdeczną troskę o to, by żadne niedopatrzenie przedzimoowe nie uszczupliło spodziewanych dobrych zbiorów! Dołóżcie wszelkich starań, by zaważone niedociągnięcia z przygotowania do żniw należały tylko do przeszłości!

**O**bszar zasiewu zbóż kłosowych w PGR naszym województwa jest o 11 tys. ha większy niż w roku 1954. Przed PGR sioły wie szczególnie trudne zadanie, by szybko i bez strat przeprowadzić tegoroczne żniwa. PGR naszego województwa jest dla zaspokojenia sprawnego przebiegu żniw potrzebują około 2.500 ludzi. Oprócz stałe przy mianych robotników sezonowych, pojądą na żniwa studenci wyższych uczelni, uczniowie szkół średnich, pojadą ludzie z miast i robotnicy z fabryk, duża pomocą też będą brigady żniwne „SP”.

**Przygotowanie maszyn.** Dotychczas nie zakończono jeszcze całkowicie remontów maszyn.

Czy jest jednak pewność, że maszyny będą pracować dobrze, że nie będzie awarii, częstych przestojów w pracy? Niestety te pewności nie ma. Brak wielu części zamiennych spowodował, że poszczególne warsztaty własnymi środkami (stosując stare części, dorabiając sami nowe) skłękają maszyn, które nie gwarantują dużej przydatności.

**Trudności są również z częściami zamiennymi do kombajnów.**

Elckie Zjednoczenie posiada też niewystarczającą ilość spowolnień. Miało na dzień 90 spowolnień, a do dzisiaj jeszcze nie udało się zamówić ich w Olsztynie z dnia na dzień. Trudności są również z częściami zamiennymi do kombajnów.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny. W Małym Płocku czekają na żniwa maszyny.

**W**ielu gminnych ośrodkach maszynowych zakończono już remonty maszyn. Spośród 360 ha dożniwnego zboża w Małym

Na część 22 Lipca 2200 mieszkańców pow. zambrrowskiego stanęło do czynu drogowego

Duży ruch panował na drodze Kolański-Szczodrzych w pow. zambrrowskim. Przybyło tu ponad tysiąc chłopów z gromad: Kolański, Szczodrzy, Gosie Mała, Słitowo Kopleńskie, Szasy Lipno, Rutka i Kalinowo Basie, aby czynnie drogowym uczcić zbliżające się Święto Wyzwolenia. 400 furmanek dowoziło zwier, przez cały dzień trwały prace przy zwirowaniu nawierzchni i kopaniu przydrożnych rowów. Praca była sprawnie zorganizowana - zatrudniono się o to prezidium rad gromadzkich, które inicjowały czyn.

W zwartej, 300-osobowej grupie pracownicy chłopów z gromady Szczodrzy. Spotkali się także tow. Bolesława Borkowskiego, przewodniczącego Prezydium GRN, jak przykładem swoim podlegał w pracy mieszkańców gromady.

Trzeba przyznać, że chłopcy ze Szczodrzy spisali się naprawdę dzielnie. Szczególnie wyróżnić należy grupę ze wsi Wierzbowa, a w niej ob. Jana Kowalskiego, oraz grupę ze wsi Wróble z pelonomnikiem wiejskim Pawłem Świącikiem na czele.

Dobrze pracowali również chłopcy z innych gromad, np. z Goś-Małych, gdzie świecił przykładem tow. Bolesław Stecz. Na wyróżnienie zasługują również chłopcy z gromady Kalinówka - Basie.

W tym samym dniu przystąpiło do czynu drogowego również 900 chłopów na trasie Łady - Polne - Zambrów i przeszło 300 na drogach łączących Wygodę z Puchalami i Lubotyń z Szumowem.

W czynnie drogowym, w dniu 2 lipca w pow. zambrrowskim wzięło ogółem udział około 2200 ludzi, którzy wywierzali przeszło 20 km dróg.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

KALENDARZYKI FESTIWALOWY

Poznajemy kraje naszych przyjaciół

Bermudy... W angielskich prospektach turystycznych można znaleźć entuzjastyczne opisy tego archipelagu 300 wysp i raf koralowych. Międzynarodowe biura podróży zachwalają cudowny klimat i bujną roślinność, barwne afizy kuszki bogatych turystów egzotyka, perspektywa „rajskiego” wypoczynku.

Ale nasza młodzież, oczekująca delegatów Wysp Bermudzkich nie od tej strony chce poznać ten daleki kraj. Pragnie wiedzieć jak najwięcej o życiu młodzieży tej kolonii Imperium Brytyjskiego, pragnie zbliżyć się do spraw, o które walczą młodzi przyjaciele, stara się stworzyć sobie prawdziwy obraz warunków, w jakich pracują, uczą się...

5-osobowa delegacja z Wysp Bermudzkich znajduje się już w drodze do Warszawy. Ze szczególną niecierpliwością czekają na nią chłopcy i dziewczęta z warszawskiego Instytutu Onkologii im. Marii Curie - Skłodowskiej, którzy będą w czasie festiwalu opiekować się gośćmi z Bermudów. Na czym polegać będzie ten „patronat”, jak się do niego nasza młodzież przygotowuje?

W pokoiu, stanowiącym siedzibę tutejszego kola ZMP, rozłożono na stole wielką mapę. Naukę o Bermudach trzeba przecież zacząć prawie od podstaw. Młodzież niewiele dotychczas wiedziała o tych wyspach. Tyle tylko, że z górą od stu lat Bermudy były bazą angielskiej marynarki wojennej, że i dziś angielskie pancerniki i lotniskowice...

W roku bieżącym wydajność z tej łaki będzie przysiężalnie jeszcze większa, muszynie około 70 kwintali z ha. gdyż łaka została ponownie wynawożona.

W dniach sierpniowych, rozmów takich będą się toczyły w Warszawie. Tematów na pewno nie zabraknie. Młodzież nasza opowie swym miłym gościom o swej pracy, o swym życiu, o swej ojczyźnie. O młodych ludziach, którzy zasiadają w naszym Sejmie i zajmują najwyższe stanowiska w państwie, o przodownikach pracy i młodych naukowcach.

W dniach sierpniowych, rozmów takich będą się toczyły w Warszawie. Tematów na pewno nie zabraknie. Młodzież nasza opowie swym miłym gościom o swej pracy, o swym życiu, o swej ojczyźnie. O młodych ludziach, którzy zasiadają w naszym Sejmie i zajmują najwyższe stanowiska w państwie, o przodownikach pracy i młodych naukowcach.

W dniach sierpniowych, rozmów takich będą się toczyły w Warszawie. Tematów na pewno nie zabraknie. Młodzież nasza opowie swym miłym gościom o swej pracy, o swym życiu, o swej ojczyźnie. O młodych ludziach, którzy zasiadają w naszym Sejmie i zajmują najwyższe stanowiska w państwie, o przodownikach pracy i młodych naukowcach.

W dniach sierpniowych, rozmów takich będą się toczyły w Warszawie. Tematów na pewno nie zabraknie. Młodzież nasza opowie swym miłym gościom o swej pracy, o swym życiu, o swej ojczyźnie. O młodych ludziach, którzy zasiadają w naszym Sejmie i zajmują najwyższe stanowiska w państwie, o przodownikach pracy i młodych naukowcach.

Łomżyńska „HUTA ŻELAZA” pracuje na sto dwa

Wprawdzie Łomżyńska Odlewnia Żelaza jest jeszcze niewielkim zakładem pracy, bo dopiero rozbudowę się ale wielu łomżyńskich nazywa ją „małą hutą żelaza w Łomży”. W każdym bądź razie zbudowanie takiej odlewni to już coś.

Hala produkcyjna jest duża i widna. Mimo że jeszcze nie wszystkie urządzenia są zainstalowane - robota idzie, jak to się mówi, na sto dwa. Już 1 maja odbył się pierwszy próbnny odlew żelaza. Udało się. Piec zdał egzamin.



NA ZDJĘCIU: Anna Dardzińska i Stanisław Zieliński przy pracy.

Nie mieli spółdzielcy początkowo przekonania do tej roboty przy łakach, lecz tow. Bazyli Sadowski sekretarz podstawowej organizacji partyjnej oraz ob. Dymitr Gryć - brygadziosta polowy, przekonywującymi rozmowami i wzorową pracą zachęcali innych do zajęcia się pastwiskami. Prace mechaniczne jak orkę, telerowanie, walowanie i broczenie wykonal POM, natomiast spółdzielcy rozsiłali nawozy i trawę.

W 1954 roku trawa wrostła bardzo ładna i pierwszy pokos przekonał już spółdzielców, że praca opłaca się. Ogólna wydajność wsiada z ha w 1954 roku wyniosła po 65 kwintali, jest to dobry jeżeli weźmiemy pod uwagę, że jest to pierwszy rok zbioru i to z łaki pochodzenia mineralnego. Zebrane siano kalkowicie zabezpieczyło inwentarz zespolowy i przysparzody w paszę objętościową.



NA ZDJĘCIU: brygada formierzy Zygmunta Dardzińskiego w czasie przygotowywania form do odlewów.

Spółkamy Święto Lipcowe i 35 rocznicę powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski upamiętnili przed naszymi posesjami, i ukwieconymi balkonami. Otoczyli szczególnie opieką zielenie i trawniki na ulicach.

Prezydium MRN i MKFN apelują szczególnie do komitetów blokowych nr: 57, 50, 45, 44, 38, 39, 58, 15, 12 i 19 o uporządkowanie w czynnie społecznym pod fachowym nadzorem Zarządu Zieleni Miejskiej kwiatników na ulicach: 1. Maj, Stalina, Kilińskiego, Marchlewskiego i Dzierżyńskiego. Przykładem działań będą komitety blokowe nr 32 i 49, które czynem społecznym, wspólnie z kol-

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

„Uporządkujemy i upiększamy nasze miasto”

Apel Prezydium MRN i MKFN do mieszkańców Białogostoku z okazji Święta Odrodzenia i 35 rocznicy powstania TKRP

W związku z zbliżającym się Świętem Odrodzenia oraz 35 rocznicą powstania w Białymstoku Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, pierwszego w dziejach naszego narodu rządu robotniczo - chłopskiego, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, wspólnie z Miejskim Komitetem Frontu Narodowego wydały apel do mieszkańców naszego miasta.

Po omówieniu znaczenia dla Białogostoku owych historycznych wydarzeń - apel wzywa społeczeństwo do uporządkowania, upiękania miasta w przededniu tych rocznic. W apelu czytamy m.in.:

„Prezydium MRN i MKFN wzywają społeczeństwo naszego miasta, aby należycie przygotowało się na spotkanie Święta Lipcowego i 35 rocznicy powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski i powitało te wielkie rocznice nowymi zobowiązaniami, mającymi na celu podniesienie poziomu estetycznego naszych posesji, ulic, placów i zieleni.”

Prezydium MRN i MKFN apelują do komitetów blokowych, aby współdziałając z obwodowymi komitetami Frontu Narodowego mobilizowały mieszkańców do czynu społecznego, przy uporządkowaniu posesji i ulic oraz odgrywaniu placów.

Prezydium MRN i MKFN apelują jednocześnie do wszystkich zarządów okręgowych związków zawodowych, zakładów pracy i instytucji, aby czynnie włączyły się do odgrywania miasta i uporządkowania przestrzeni, nie odgrywania posesji przed Świętem Lipcowym wykorzystując przy tych pracach własny transport i narzędzia.

Spółkamy Święto Lipcowe i 35 rocznicę powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski upamiętnili przed naszymi posesjami, i ukwieconymi balkonami. Otoczyli szczególnie opieką zielenie i trawniki na ulicach.

Prezydium MRN i MKFN apelują szczególnie do komitetów blokowych nr: 57, 50, 45, 44, 38, 39, 58, 15, 12 i 19 o uporządkowanie w czynnie społecznym pod fachowym nadzorem Zarządu Zieleni Miejskiej kwiatników na ulicach: 1. Maj, Stalina, Kilińskiego, Marchlewskiego i Dzierżyńskiego. Przykładem działań będą komitety blokowe nr 32 i 49, które czynem społecznym, wspólnie z kol-

O „palących” sprawach kultury

Po raz pierwszy w ciągu dziesięciolecia zagadnienia kulturalne Białogostoku stały się przedmiotem obrad Miejskiej Rady Narodowej. Sam fakt, że w tak długim okresie sprawy kultury po raz pierwszy dożyły się rzeczowego i uszczególnionego omówienia, w dużym stopniu wyraża przyczynę niewątpliwie dużych osiągnięć i błędów, jakie popelniliśmy w pracy nad podniesieniem poziomu kulturalnego miasta.

Mamy oczywiście ogromne osiągnięcia w rozwoju kultury. Przecież bezpłomnie zdobyliśmy miasta są nowe, wielkie obiekty kulturalne, jak Klub „PP-R”, Klub Międzynarodowej Prasy Książki, Związkowy Dom Kultury, łok Kolejarza, reprezentacyjne kino „Pokoń”, kino letnie „Polana” i inne. Łamy bezpłomne osiągnięcia w rozwoju matorskiego ruchu artystycznego, w rozwoju czelnicznictwa i wielu innych gónie znanymi zdobyczy.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

We wtorek o godz. 18 otwarcie Wielkiego Salonu Meblowego

We wtorek o godzinie 18-iej w Białymstoku odbędzie się otwarcie nowego sklepu Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego. Ten nowoczesny sklep nosić będzie nazwę „Wielkiego Salonu Meblowego” i mieścić się będzie przy ul. Stalina nr 28.

Cały sklep jest urządony jak najbardziej nowoczesny i zajmuje ogółem trzy salony wystawowe. Białostoczanie będą tu mogli nabyć nowe meble: komplety sypialnie, komplety stolowe i kuchenne oraz meble pojedyncze.

Dużym udogodnieniem dla klientów będzie to, że kupujący otrzyma wybrany przez siebie towar natychmiast. Salon Meblowy CHPD prowadzić będzie sprzedaż gotówkową jak i ratami. Sprzedaż ratami będzie się mogła odbywać przy zakupach od 500 złotych wwyż.

Po otwarciu nowego Salonu Meblowego CHPD organizuje o godzinie 18.30 naradę z klientami pod hasłem: „Czy chcielibyśmy kupić w CHPD?” (bh)

Kronika Białostocka

Teatr im. Al. Węgierki w Białymstoku. Pojawiła się w programie repertuaru 14.00 Koncert popularyny. 15.05 Rosyjskie pieśni ludowe. 15.25 Sully rozrywki. 16.00 Muzyka dla wszystkich. 17.00 Audycja dla dzieci. 17.30 Dziennik Białostocki. 17.40 Muzyka. 17.50 Audycja Interakcja. 18.05 Muzyka. 18.15 Wiadomości. 18.20 Koncert orkiestry Polskiego Radia. 19.00 Muzyka. 19.15 Słuchowisko. 21.30 Stan pogody i dziennik wieczorny. 21.50 Muzyka tańcowa. 22.20 „Niespokojna głowa”. 22.45 Chwila muzyki. 23.00 Dramat muzyczny. 23.30 Audycja. 24.00 Hymn i koniec audycji.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Budujemy Park „Śródmieście”



NA ZDJĘCIU: pracownicy Prezydium WRN przy pracy na budowie nowego Parku „Śródmieście”.

Na apel Zarządu Miejskiego ZMP do budowy parku „Śródmieście” zgłasza się coraz więcej osób. Przychozą młodzi i starzy. Przychozą wszyscy ci, którym piękno naszego miasta leży głęboko na sercu.

Ob. Stanisław Reizner z Samochoodowego Przedsiębiorstwa Transportowego „Łączność” pracuje tu wraz z grupą 17 osób. Ta góra - mówi tow. Reizner - bardzo szpeci nasz miasto. Musimy ją uścisnąć, a na tym miejscu powstanie piękny, zielony park. Jest to nasze zobowiązanie na część V Festiwalu i 22 Lipca.

Wielu jest w Białymstoku ludzi takich jak ob. Stanisław Reizner. Dobrze pracowali wczoraj przy budowie parku: Barbara Juchnowska, Teresa Maliszewska, Krystyna Trzaskowska oraz Kazimierz Kwapiński i inni.

Z Zakładu Sieci Elektrycznej przy budowie parku pracowało 36 osób. Trzeba jednak zależeć stwierdzić, że chętnych jest jeszcze za mało, na tak duże miasto jak Białystok. Wczoraj pracowało zaledwie 180 osób, przy tym odczuwa się brak samochodów i wielu ludzi marnie czas, czekając, aż wyładuje się to, którego pracują. Przydałoby się również do pracy spychacz.

Jutro nadal pracujemy przy budowie parku. Zbiórka wszystkich chętnych z własnymi narzędziami pracy o godz. 15.30 przed gmachem KW PZPR.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

Ważniejsze telefony: Wól. Stacja Pogotowia Ratunkowego Drzy ul. Krasieleckiego (roz. Piwni) tel. biura wezw. 09, informacja 555. Miejski Zawodowy Straż Pogożar. tel. 08 ul. Sierżana 2. Dyżurny apteki: Apteka Społeczna nr 5 ul. Warszawska 54 tel. 24.31.

## Polonia Kanadyjska porównuje...

— Jak tam jest w naszej Polsce? Co dzieje się za „żelazną kurtyną”? Czy prawda jest to, co piszą do nas w listach krewni i znajomi? Czy gazety, przesyłane nam z Polski, nie kłamią?

Te i setki podobnych pytań niepokoiły mocno dwudziestu „śmiazków”, którzy postanowili odwiedzić niewidzianą trzydziści lat ojczyznę — „kraj nędzy i głodu”, jak wprawiała im reakcyjna część emigracji.

Gawrycki, Kozikowski, Muszyński z Włodawy i reszta, podobnie jak wielu innych, wymigrowali za Ocean podczas wielkiego kryzysu, jaki ogarnął Polskę około lat trzydziestych. Tysiące rąk wyciągały się wówczas nadaremnie po pracę i chleb, których brakowało w kraju. Bardziej zdecydowani wyprzedawali się za wszystkie 200 dolarów, wyruszali za Ocean w nadziei lepszego życia. Ale i tam nie było tak różowo, jak to przedstawiali agenci emigracyjni. Trzeba było chwycić się każdej pracy, aby nie pójść na dno, aby utrzymać się na powierzchni. Części powiodło się jako tako, część — eh, lepiej nie wspominać!

— Jak też tam wyglądała ta nasza stara ojczyzna? — zapytywali siebie przygotowując się do drogi.

Teśknota za krajem i ciekawość wzięły górę nad gadaniną tej „młodej”, powojennej emigracji. Zebrał każdy konieczne fundusze na podróż i ruszył do Polski.

Powitały ich najpierw Gdynia i Gdańsk. Nie honorowym szpalerem i flagami

powiewającymi na masztach, ale rytmem zwykłej pracy dnia codziennego.

— Nic dziwniejszego nad ten Gdańsk — mówią. — Takie zniszczenia i takie tempo odbudowy. A przy tym budujecie i latem i zimą. Nie ma u was martwego sezonu. Do tego wszystkiego nie przywykliśmy w Kanadzie. Buduje się tam mało i powoli.

A cóż dopiero, kiedy zobaczyli Warszawę! Wtedy przekonali się, że gazety naprawdę nie kłamią. I książki też, te nadsyłane im z Polski. I polskie filmy, które tam docierają.

Że to wszystko, co pisali w listach ich krewni jest prawdą, polscy Kanadyjczycy mogli przekonać się w czasie kilkutygodniowego pobytu u swoich rodzin. Dwadzieścia osób rozjechało się w Krakowskie, Rzeszowskie, Poznańskie, do Warszawy, na Lubelszczyznę i w inne jeszcze okolice — gdzie kogo serce ciągnęło.

Muszyński zachwyca się Nową Hutą.

— W pięć lat zbudować takie 80-tysięczne miasto i wszystkich zatrudnić! Mało tego! Wracaj, mówią mi, i przywieź innych, ciągle potrzebujemy tu rąk! A w Toronto, gdzie mieszkam, 80.000 bezrobotnych szuka zajęcia.

— U nas w Kanadzie, to jest jedna taka tragedia — zwierza się starzejący się robotnik. — Musisz tak pracować i oszczędzić, żeby choć jakoś zabezpieczyć sobie starość. Bo jak już nie wydołasz w pracy, to wyrzucą cię bez niczego. Nikt się o ciebie nie zatroszczy — ani przedsiębiorca, ani państwo. A tu, jak słyszę, dbają i o starszych.

Wszyscy przyznają, że rzeczywistość którą tu u nas zobaczyli, obaliła legendę szerzoną za „żelazną kurtyną”. Przyjechali, zobaczyli co chcieli, posiedzieli u swoich rodzin, porównali życie obecne z tym życiem, jakie pozostało w ich wspomnieniach. Różnica — szkoda mówić! Jak powrócą, otworzą innym oczy.

— Bądźcie zdrowi! Dziękuję za serdeczną gościnę, jaką nam zgotowano w kraju! I za to, że pokazano nam tyle Polski! Na przyszły rok przysyłajcie nam nasze rodzinny!

Rozmowę przeprowadził A. CZ.

## Zwycięstwa tenisistów polskich w Pradze

PRAGA. — W poniedziałek 11 bm. na Międzynarodowym Turnieju Tenisowym w Pradze, rozpoczęła się gra z udziałem zawodników Polski, CSR, Rumunii i Węgry. W pierwszym dniu turnieju Polacy wygrali wszystkie spotkania.

Licis pokonał Jelinka (CSR) 6:2, 8:6, 6:1. Piątek wygrał z Bendą (CSR) 6:4, 6:1, 6:4, a Radzio zwyciężył Valte (CSR) 6:2, 6:1, 6:2.

W grze mieszanej para Piątek, Choleckova (CSR) pokonała parę Mrakota, Mezerova (CSR) 5:7, 10:8, 6:3.

W grze podwójnej mężczyzn Radzio i Piątek zwyciężyli parę CSR Urbanec, Cernoch 6:1, 6:0. We wtorek spotkają się oni z czechosłowacką parą Korda, Necas.

Licis i Rumun Zaccpeanu wygrali z parą Cernohlavek, Seliger 6:3, 6:3, a 12 bm. trafią na silną parę CSR Javorsky, Zabrodsky.

Niespodzianką poniedziałkowych spotkań było zwycięstwo 16-letniej zawodniczki CSR Horcickovej nad drugą rakieta Rumunii Ponovą 6:2, 9:7, 6:4. Pozostałe ciekawsze wyniki: gra pojedyncza

— Asboth (Węgry) — Genza (CSR) 6:4, 6:4, 6:0, Sikorsky (Węgry) — Schoenborn (CSR) 6:2, 8:10, 6:4, 8:10, 6:3, Badin (Rumunia) — Merunka (CSR) 6:4, 6:3, 3:6, 7:5, Adam (Węgry) — Kucera (CSR) 6:0, 6:0, 6:1, Viziru (Rumunia) — Linhart (CSR) 3:6, 7:5, 6:2, 2:6, 6:1. Gra mieszana — Adam, Javori (Węgry) — Krach, Slaba (CSR) 6:1, 6:4, Genza, Brabencova (CSR) — Zaccpeanu (Rumunia), Muendleinova 4:6, 6:3, 6:4, Viziru, Namian (Rumunia) — Merunka, Sutinova (CSR) 8:6, 0:6, 9:7.

## Lekkoatletyczne mistrzostwa LZS powiatu Grajewo

W Szczuczynie odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Ludowych Zespołów Sportowych powiatu grajewskiego. Startowało 117 zawodników i zawodniczek z 7 LZS.

Najlepsze wyniki uzyskali sportowcy LZS Szczuczyn, zdobywając wszystkie pierwsze miejsca.

Oto kilka wyników: Boguszewski przebiegł 100 m w czasie 11,9, w dal skoczył 5,84. Hojnowski w pchnięciu kulą uzyskał 12,60.

Wśród dziewcząt bezkonkurencyjną okazała się Duzik (LZS Szczuczyn). W biegu na 60 m uzyskała ona czas 8,9, w rzucie granatem — 44,55, w rzucie dyskiem 24,60, a w pchnięciu kulą 8,16.

Drużynowo pierwsze miejsce zajął Szczuczyn,

## Viktoria wygrała w Szczuczynie

Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy A rozegrane w Szczuczynie pomiędzy tamtejszą Wisłą i Viktorią Białostok zakończyło się zwycięstwem Viktorii 2:1 (0:1). (b)

## Porażka białostockich tenisistów

W niedzielę na kortach Sparty w Markiewka, Jabłonowski i Rączkiewicz, oraz w grze podwójnej para Kur — pomiędzy reprezentacją Sparty Olsztyn a kombinowaną drużyną Sparty i Budowlanych z Białegostoku. Zwyciężyli tenisisci Olsztyna w stosunku 5:4. Punkty dla Olsztyna zdobyli: Kur, — Tylicki. (b)

Markiewka, Jabłonowski i Rączkiewicz, oraz w grze podwójnej para Kur — Markiewka, dla Białegostoku natomiast Bondyra i Dzitkowski, a w grze podwójnej Dryll — Dowgird i Dzitkowski.

## GAZETA SPOTOWA

## „WODAMI POLSKI do Granicy Pokoju“

I etap spływu zakończony

W ubiegłą niedzielę zakończony został I etap spływu „Wodami Polski do Granicy Pokoju” na trasie Płociczno — Nowogród Łomżyński (350 km). I etap rozpoczął się 25 czerwca i prowadził przez jeziora suwalsko-augustowskie, Kanałem Augustowskim, Biebrzą i Narwią. Udział brało 71 załóg kajakowych ze wszystkich województw Polski.

Uroczyste zakończenie spływu odbyło się w niedzielę w Morgownikach w schronisku PTT-K. Najlepszą drużyną w I etapie spływu okazała się drużyna PTT-K z Łodzi. II miejsce zajął zespół PTT-K Wrocław, a III Start Warszawa. Wszyscy uczestnicy spływu otrzymali na zakończenie pamiątkowe dyplomy i znaczki oraz zdobyli Turystyczną Odznakę Kajakową.

Trzeba dodać, że zakończenie I etapu spływu odbyło się bardzo uroczysto. Dużo pracy organizacyjnej włożył w to sekretarz Zarządu Okręgu PTT-K ob. Gilewski. W pracach organizacyjnych miały pomagać okręgi PTT-K z Olsztyna i Warszawy, ale pomoc ich ograniczyła się tylko do zapewnienia swego udziału w pracach.

Do atrakcyjności tej imprezy przyczyniły się zawody motocyklowe zorganizowane na zakończenie spływu. W motokrosie w klasie maszyn do 125 ccm zwyciężył Henryk Draps. Drugie miejsce zajął Henryk Majewski, a trzecie Brzeski. W klasie maszyn ponad 250 ccm triumfował Wardziński przed Karcewskim.

11 bm. z Morgownik rozpoczęła się II etap spływu „Wodami Polski do Granicy Pokoju”. II etap prowadzi z Morgownik do Warszawy i zakończy się 22 lipca. (c)

## MELDUNEK krótkofalowców LPZ

— Hallo, czy redakcja „Gazety Białostockiej”?

— Tak, słucham...

— Tu sekcja krótkofalowa Klubu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Białymstoku. Przygotowujemy się do udziału w III Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego. Obecnie wykańczamy nadajnik radiostacji SP-KAI/1, która będzie pracować na mecie każdego etapu. Drugą radiostację SP4-KAI/2 mamy już gotową. Montaż nadajnika ukończymy we wtorek. Jednocześnie tego samego dnia w celu sprawdzenia pracy naszej radiostacji spróbujemy uzyskać łączność z Warszawą. Natomiast w dniu 15 lipca wyjeżdżamy na trasę I etapu, by sprawdzić działanie wszystkich trzech naszych radiostacji, które będą pracować w czasie III DWB, to znaczy stacji SP4-KAI, SP4-KAI/1 i SP4-KAI/2. Postaramy się nie zawieść czytelników „Gazety”, wszystkich sympatyków sportu, no i naturalnie radiosłuchaczy...

— Jak to... i radiosłuchaczy? — Tak jest, bowiem nasze stacje będą pracować w pasmie 3,5 megacykli, to znaczy na falach długości 80—85 metrów. Każdy właściciel radioodbiornika, o ile posiada taki zakres fal będzie mógł słuchać naszych transmisji...

— Dziękujemy i do słyszenia.

— Tak jest — do słyszenia na falach 80—85 metrów.

Rozmawiał: — B. H.

## Kamień żarnowy w grobie sprzed 2400 lat

Do archeologów Muzeum Śląskiego we Wrocławiu zgłosił się przed kilkoma dniami mierniczy, Henryk Przyjałkowski z kilkoma skorupkami naczyń, które znalazł na terenie wsi Kłokszyce, pow. Trzebnica, w czasie prac pomiarowych. Przyniesione przez Przyjałkowskiego „na wszelki wypadek” skorupki okazały się szczątkami naczyń z grubościennej ceramiki sprzed ok. 2400 lat. W czasie badań przeprowadzonych na miejscu odkrycia wrocławscy archeolodzy znaleźli w grobie kamień żarnowy z granitu o średnicy ok. 60 cm. Podobne znalezisko w grobie ciałopalnym należy do rzadkości archeologicznych.

JÓZEF MORTON

(32)

## Diabelski Młyn

— Mimo to, albo dlatego, przez to dmuchanie i chuchanie splunęła mi w gębę i w świat! — powiedział jak echo Kum. — Jak myślisz czy nie byłoby najlepiej w ogóle nie mieć dzieci? — spytał, nie zdejmując ze Staszka oczu, w których tliła się bolesna zaduma.

Wtem zaszurał ktoś za drzwiami, a po chwili ukazała się w nich biała, wyciągnięta twarz Zająca.

— A ciebie co za licho tłucze po nocy? — zakpiął Kum gniewem. — Spać nie możesz, czy jak?

— A nie mogę spać. — Zając spróbował się uśmiechnąć.

Kum przyjrzał się uważnie Zającowi. — Coś ci, widzę, dolega — zaczął łagodnie. — Chodź i siadaj. Cwiartkę masz?

— A ty? — Jak zapłacisz, to i u mnie się znajdzie.

Wydużyła się gęba Zającowi.

— Jak zapłacisz! — powtórzył. — A bez tego nie mógłbyś? — popatrzył na Kuma prosiąco. — Sam wiesz, u mnie nie zawsze był taki mortus. A dzisiaj od rana coś mnie dusi. Ech, rodzona bym matkę sprzedała dzisiaj za kieliszek — zaśmiał się nadržając miną — ale, czort bierz, rodzona matka już dawno w ziemi, a pić się chce. Postawisz? I od razu, wiesz co? Musisz mi doradzić, jak przyjaciół przyjacielowi, co mówić, jak brat bratu...

Kum wlot wyczuł, do czego zmierza gadanie Zająca i pierwszą jego myślą było wyrzucić go z izby na zewnątrz. Ale przecież to zawiadaka, awanturnik! Gotów rozpuścić swoją jadaczkę na cały wentylator, a co wtedy? Lecz doradzać? Pakować się w błoto? Tym bardziej, że i dawniej nigdy mu nic nie doradzał. Czasami tylko bąknął jedno, dwa słów-

ka, jakby mu się wyrwało niechcący. Co innego Zaliwa, Zaliłowa, nawet Kamiński, ale bo co oni, to nie Zając. Z nimi można zawsze wszystko, i przez nich wszystko, a z Zającem nic, zaś odkąd przestał być przewodniczącym, jest dla niego jak śmieć. Od początku zresztą był jak śmieć, nie budzący za grosz zaufania. I takiemu miałby w czym doradzać?

— Nie — pokręcił głową odmownie. — Ja ci w niczym nie doradzę, mój drogi, bo adwokat jest od takich spraw, a nie ja. Adwokat w Runowie, albo, jeszcze lepiej, od razu jedź do Białegostoku.

Zając poczuł się jak zaszczuty pies. — Nie chcesz mi doradzić? Naprawdę nie chcesz? — zaskamlał. — A dawniej doradzałeś? Bo pamiętasz, jak było z rzepakami? Nie ty podsunałeś mi myśl, żeby go zyspać, na strychu i nie zapisywać do książki? Kamiński, co wtedy miał klucz od spichrza, na to się zgodził, Zaliwa też...

Kum poderwał raptownie brodę do góry, pokrytą kępą zarostu.

— W imię ojca i syna! Człowieku, co ty? Ja ci doradzałem, co masz zrobić z rzepakiem? Stasiu, powiedz, jak było!

Zaliwa, zapatrzony przed siebie, nieruchomy jak posąg, odrzekł cicho: — Nigdy nic nie słyszałem. Zając wy-

pił widać dzisiaj o jeden za dużo i śni mu się coś. A z tym rzepakami to sam, i dziury w dachu to sam zrobił, wybijał, ani ty, ani ja nie doradzaliśmy mu tego.

— Co, mnie się śni? Mnie? — Zając jak nieprzytomny patrzył to na jednego, to na drugiego. — Co wy? Wypieracie się teraz?

Kum zmarszczył się gniewnie. — Nie, my się niczego nie wypieramy — powiedział, tracąc cierpliwość, — ale nie wpieraj w nas głupstw. Coś robił, sam robiłeś, panie dziejaszku. Zresztą — dodał — nic takiego nie zrobiłeś, żebyś się miał bać teraz czego.

— A rzepak? A tomki? A maszyny? — wyrzucił jednym tchem Zając. — A konie i krowy? Ileś na nich zarobił? A coś nam wtrącił? Same kaleki? Jakby to wyszło...

— Milcz! — szarpnął się nagle do niego Kum. — Co cię opętało z tym? Upiłeś się to śpij, albo się utop, a nie... cholera! — zgrzytnął. — Przyłazł tu jak smród i wygaduje!

— Bo dlaczego nie chcesz mi doradzić? — zaczął od nowa prosiąco Zając. — Sam wiesz, że spółdzielnię rozwiążą lada dzień. A jak ją rozwiążą, to myślisz, że razem z nią i moje grzechy umrą?

(Ciąg dalszy nastąpi)